przyszli wszyscy
był nawet ten mały w śmiesznej czapce
z przypinką 'kocham małpki' obciągał po kryjomu
zieloną kieckę żeby zasłonić swój świński ogonek
Andrzejek był dziwnym dzieckiem więc i jego Bóg
był wyjątkowy

nagle ktoś krzyknął
to nie ma sensu
człowiek jest niezborny
stoi przy drzwiach tramwaju a jedzie
aż do pętli to nie ma sensu

zaczęli kręcić
palcem którym przed chwilą pukali się w czoło
zatrzymywali ziemię żegnali się w pośpiechu

ostatni wylosował starożytną Grecję
zbyt proste nie do wiary

chodźmy na rynek pocierać narządy
póki widno póki pełen
lampa już dogasa

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Gramofon, dodano 23.06.2019 08:26

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.